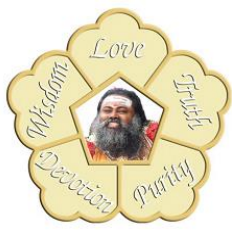




March 2025

PREMA ANANDA VAHINI



Prema Ananda Vahini

Marzec 2025

Spis treści

1. *Satsang ze Swamidżim – Skąd możemy mieć pewność, że kiedy jesteśmy daleko od Ciebie, nasze myśli i przesłania dotrą do Ciebie zawsze, gdy o Tobie pomyślimy?*
5. *Wiadomości z Centrów Śri Premanandy na świecie*
11. *Swamidżi odpowiada na Wasze pytania*
14. *Satsang: Zrozumieć Wielkie Dusze*
16. *Wiadomości od Młodzieży Premanandy*

"Bóg jest tym, który wszystko stwarza, który sprawia, że wszystko się dzieje. Bóg wszystko czyni przeze mnie, a ja jestem tylko narzędziem w Jego rękach". Swamidżi
--



Satsang ze Swamidżim

(Swamidżi wygłosił niniejszy stasang 23 i 24 listopada 1989 roku)

Skąd możemy mieć pewność, że kiedy jesteśmy daleko od Ciebie, nasze myśli i przestania dotrą do Ciebie zawsze, gdy o Tobie pomyślimy?



To pytanie pojawia się, ponieważ boisz się, że mogą nie wiedzieć o tobie albo nie być blisko ciebie, gdy nie jesteś w mojej obecności i gdy dzieli nas ogromna odległość. Zgadza się?

Boska moc i ludzka moc to dwie całkowicie różne rzeczy.

Boska moc może przekroczyć granice czasu i przestrzeni, bez względu na to, jak daleko ktoś się znajduje.

Powinieneś też zrozumieć, że czasami myślisz o Mnie, bo to Moje życzenie, byś o Mnie myślał. To dlatego, że kiedy myślę o tobie, wtedy natychmiast bez twojej wiedzy Moja moc płynie do ciebie. A kiedy już jest w tobie – kiedy nakazuję jej, by popłynęła do ciebie – wtedy nagle pomyślisz o Mnie.

To naturalne, że czasami myślisz o Mnie, ale to naturalne dla Mnie, że myślę o tobie często. Jeśli zrobisz

jeden krok w Moim kierunku, Ja zrobię kilka w twoim.



Jednocześnie, gdybyś chciał mnie opuścić, zrobić krok w tył ode Mnie, pozostanę na miejscu i nadal będę myśleć o Tobie. Nie zrobię kroku w tył, będę stać i zastanawiać się, dlaczego ignorancja tej istoty ludzkiej nie pozwala jej zrozumieć tego, co powinna być w stanie zrozumieć.



“Nie proszę, żebyś zostawił
wszystko za sobą i przyjechał
zamieszkać w aśramie. Chcę, abyś
pojął prawdę, która jest w tobie.”

W rzeczywistości jest wiele spraw, których nie rozumiesz. Możesz myśleć o Mnie w jakiś sposób, ale jednocześnie mogę być też w twoich słowach, myślach i uczynkach. Możesz przestrzegać jakichś zasad, które zalecam albo i nie. Jednak, kiedy się do nich stosujesz, wtedy będziesz bliżej Boga, a jeśli nie, będziesz jedynie zbliżać się do Mojego ciała.

To ciało jest nietrwałe, podobnie jak twoje. Możesz od niego oczekiwać, czego zechcesz – możesz zadawać Mi pytania, uśmiechać się do Mnie, rozmawiać ze Mną albo przez to Moje ciało rozwiązywać swoje problemy. Ale jak mogę sprawić, żebyś urzeczywistnił Boskość? Sposobem na to, jest pomóc ci urzeczywistnić prawdę, która jest w tobie.

Nie twierdzę, że powinieneś porzucić swoje obowiązki życiowe, nie mam nic przeciwko temu, że robisz, co do ciebie należy w pracy. Nie sugeruję, że współmałżonkowie nie powinni wzajemnie się o siebie troszczyć albo że powinieneś przestać wykonywać służbę, którą wykonujesz. Nie proszę cię, abyś zostawił wszystko za sobą i przyjechał zamieszkać w aśramie. Chcę, abyś pojął prawdę, która jest w tobie. W tym celu dobrze byłoby, abyś myślał, że zawsze jestem przy tobie.

Ale wcześniej powinieneś wyrobić sobie pewne zaufanie i wiarę. Może być coś w moich słowach albo postawie, lub w stylu życia, czego nie rozumiesz, ale twój umysł powinien być na tyle otwarty, żeby czuć, że nie rozumiesz czegoś, to coś jednak ma znaczenie. Nie pojmujesz pewnych rzeczy od razu, ponieważ jesteśmy w różnych wymiarach, twoje i Moje zdolności umysłowe są w różnych wymiarach.



Różnica polega na tym, że ty jesteś głównie skupiony na sobie, myślisz tylko o tym, co dotyczy ciebie. Żyjesz w ten sposób, ale Ja nie mam takiej egocentrycznej postawy, nawet odrobinę – na tym polega różnica. Nie uważam, że cokolwiek jest moje, wiem, że wszystko jest grą i wolą Boga.

To Bóg tworzy wszystko, sprawia, że wszystko się wydarza. Bóg robi wszystko poprzez Mnie, jestem tylko narzędziem w jego rękach. W twoim wymiarze żyjesz życiem pełnym przywiązania, w którym wszystko, co myślisz i robisz, skupia się na tobie, a zatem egoizm odgrywa najważniejszą rolę w twoim życiu. Ja żyję w inny sposób, bez tych ograniczeń wynikających z wymiaru.

Przychodzę zobaczyć się z tobą, choć możesz nawet nie być świadomy, że jestem obok. To z powodu twoich przywiązań i przyziemnej egzystencji, z powodu życia, jakie wiesz. Ci, którzy prowadzą życie rodzinne, mówią „moje” – mój dom, moja matka i ojciec, moi krewni, moje siostry i bracia, moje dziecko itd. Żyją życiem właściciela, ale ktoś, kto wie, że wszystko należy wyłącznie do Boga, kieruje się innym zestawem zasad i zachowań.

A zatem kiedy patrzę stąd na was wszystkich, widzę, że z powodu waszych pragnień, przywiązań i tej postawy „moje” istnieją przeszkody, byście otrzymali łaskę Boga. Z pewnością będziecie myśleć o Bogu przez jakąś chwilę w swoim życiu, ale jednocześnie jesteście całkowicie przywiązani do takiego życia, jakie prowadzicie. Stoicie jedną nogą tu, a druga tam – jedną na ścieżce duchowej, a drugą w przyziemnym życiu. I nie jesteście pewni, na którą stronę przejść – duchową czy ziemską.

Po wizycie u mnie postanawiasz zrobić kolejny krok na ścieżce duchowej, a nie na tej ziemskiej, ale kiedy wracasz do rutyny codziennego życia, twoja wiara w ścieżkę duchową stopniowo przygasa w miarę, jak coraz bardziej angażujesz się w przyziemne życie.

A w tym ziemskim życiu nie wiesz, jak kontrolować swoje pragnienia, nie wiesz, czym jest prawdziwa miłość, nie wiesz, co jest prawdziwe, a co nie. Każda część twojego ciała zajęta jest wychodzeniem w świat zmysłów i nawiązywaniem relacji z nim. Każda część twojego ciała kieruje się na zewnątrz, aby nawiązać kontakt z tym ziemskim światem.

Jaki rodzaj relacji masz ze światem? To problem, przed którym stajesz. Wzrok ciągnie ku światowi fizycznemu, światowi zmysłów, a gdybyś zapytał oczy, co jest dla nich takie atrakcyjne, to co by odpowiedziały? Czasem odparłyby, że ten świat materialny jest tak piękny, że chcą cieszyć się wszystkimi możliwymi widokami. Może zapytałyby, co niby takiego złego w tym, że chcą czerpać przyjemność z patrzenia na przystojnych mężczyzn i piękne kobiety. A może powiedziałyby, że chcą korzystać z zalet wszystkich luksusów życia dostępnych w twoim kraju.

Piękne kwiaty, smaczne owoce – czy te wszystkie rzeczy nie przyciągają twojego wzroku? Dlatego oczy nie potrafią myśleć o Bogu, cieszyć się Bogiem, otrzymywać Jego błogosławieństwa i wszelkich płynących z tego korzyści. Tak bardzo ciągnie je do materialnych, ziemskich rzeczy,



że nie potrafią dostrzec Boskości, a to coś, czego nie możesz dostrzec oczami ani usłyszeć uszami. A co mówią twoje uszy? Mówią, że to, co słyszą jest bardzo piękne oraz interesujące, a jednak nie potrafią faktycznie kierować się tym, co zostało powiedziane i co słyszą.



Kiedy ktoś mówi w gniewie lub powie coś niepożądanego, wtedy uszy nie chcą tego słyszeć. Z drugiej strony uszy są absolutnie chętne, żeby posłuchać kogoś, kto mówi o drugiej osobie mile i prawi komplementy.

Twoje oczy chcą oglądać piękne widoki, uszy pragną słyszeć przyjemne dźwięki. Nos również woli wąchać wyłącznie przyjemne zapachy.

Niestety, usta nie zawsze chcą rozmawiać wyłącznie na przyjemne tematy, mogą też mówić źle o innych. Gdybyśmy mogli zmusić usta, żeby mówiły tylko o dobrych i przyjemnych rzeczach i nigdy nie mówiły o nikim niczego złego, wtedy zmienilibyśmy się

na lepsze i stali się bardziej dojrzałsi.

Nasze oczy, uszy, nosy i usta słuchają historii, a potem umysł podejmuje decyzje.

Dobra decyzja skieruje twoje życie na dobre tory. Dlatego jeśli myślisz o czymś dobrym, uświadomisz sobie, że zawsze jestem przy tobie. Ale jeśli nie potrafisz myśleć o czymś dobrym, to nawet jeśli będę blisko ciebie, nie będziesz tego świadomy. Nawet gdybym siedział obok ciebie, nie miałbyś o tym pojęcia. W swoim umyśle zawsze będziesz myślał, że jestem zwyczajną osobą, taką jak ty. Nie mam co do tego wątpliwości.

Dlatego chciałbym zapewnić pytającego – zawsze jestem przy tobie.

Dżej Prema Śanti!



Wiadomości z Centrów Śri Premanandy na świecie

2024 – przegląd roku – Centrum Śri Premanandy,
Vlamertinge, Belgia

Nowy Rok



Wraz z przybyciem Nowego Roku z niecierpliwością oczekiwaliśmy na abiszekam Ganesi, podczas którego prosimy o jego błogosławieństwo, o jego pomoc w trudnych sytuacjach i abyśmy wzrastali w mądrości.



Każdy mógł trzymać figurę w rękach i pomodlić się do Śri Ganesi, podczas gdy wszyscy śpiewaliśmy uwznioślające bhadžany. Przeczytaliśmy również satsang, który Swamidzi wygłosił w Dniu Premanandy w 2002 roku.

Mahaśiwaratri

Aby świętować Mahaśiwaratri postanowiliśmy zrobić abiszekam Lingamu, który odbył się wieczorem w „Wielką Noc Śiwy”. Było to prawdziwie inspirujące duchowe doświadczenie.

Wieczór Mahaśiwaratri rozpoczął się śpiewaniem wyjątkowej mantry „Om Namah Shivaya” na 10 minut przed rozpoczęciem abiszekamu. Śpiewanie mantry w ten sposób posłużyło nam w celu połączenia się ze Swamidzim i unikalną energią tego duchowo istotnego czasu.



Po przekazaniu krótkiej informacji dotyczącej znaczenia Mahaśiwaratri, zrobiliśmy Guru Astotrę, wzywając w ten sposób Swamidziego, aby był z nami tej nocy. I rzeczywiście czuliśmy go blisko nas! Potem zaśpiewaliśmy wiele pięknych bhadżanów, które jeszcze bardziej otworzyły nam serca na Boską miłość.



Gurumurti i Trishuli zrobili abiszekam Lingamu ze szczerym oddaniem i wszyscy otrzymali błogosławieństwo Lingamem, kiedy w międzyczasie kontynuowaliśmy śpiewanie bhadżanów.

Aby zakończyć program, ponownie śpiewaliśmy wyjątkową mantrę „Om Namah Shivaya” przez 20 minut. Doświadczanie korzyści śpiewania tej mantry tak nas poruszyło, że trudno nam było przestać śpiewać!



Później nadszedł czas na rozdanie całego prasadamu – wibhuti, kumkum, pudingu ryżowego, kokosa i słodczy. Wszyscy czuliśmy się bardzo wdzięczni Swamidziemiu za udzielenie nam łaski świętowania obecności Boskości w naszym życiu.

Ramanawami



Tego dnia zrobiliśmy abiszekam Krysny. Aby uczcić urodziny Ramy, po Guru Astotrze, przeczytaliśmy kilka historii o nim.





Zaśpiewaliśmy wiele pięknych bhadżanów podczas rozkoszowania się w słodkiej energii Kryszny.



Na koniec abiszekamu, pełni oddania płynącego z głębi naszych serc, zaintonowaliśmy Mantrę Ramy, po czym zaśpiewaliśmy bardzo ładny bhadżan do Ramy.

Budda Purnima

Program rozpoczęliśmy od przekazania pewnych informacji o Buddzie, którego święto obchodzone na całym świecie w poprzedni czwartek.

Jeden z wielbicieli przyniósł dwie figury Buddy, które ładnie udekorowaliśmy i umieściliśmy je wraz z kwiatami na ławce przy ołtarzu. Jeden z bhadżanów, które zaśpiewaliśmy był specjalnie ku czci Buddy.

Podczas krótkiej medytacji leciała płyta CD, na której Swamidzi śpiewa „Om Namah Shivaya”, po czym Suresh i Chatrugan zrobili abiszekam Ganesi.

Poprosiliśmy jedną z wielbicielek, której zawsze jest trudno wysiedzieć spokojnie przez dłuższy czas, aby była „dziewczyną od pudży”, co całkowicie doceniła i co jej się podobało.

Na koniec abiszekamu śpiewaliśmy mantrę „Lokha Samasta...” przez 10 minut i przeczytaliśmy satsang. Pewna para, która regularnie uczestniczy w naszych programach, jest wielbicelami Buddy i powiedziała nam później jak bardzo byli zadowoleni z programu i uznania, jakie wyraziliśmy wobec Buddy.



Guru Purnima

W przeddzień Guru Purnimy zorganizowaliśmy specjalny program dla kilku osób, które nie mogły wziąć udziału w wydarzeniu krajowym. Postanowiliśmy przeprowadzić Abiszekam Lingamu, aby uhonorować manifestację tak wielu Lingamów przez Swamiego na przestrzeni lat.



Śpiewaliśmy bhadżany, a każdy z uczestników otrzymał błogosławieństwo Lingamów.



Wysłuchaliśmy jednego z Satsangów Swamiego, w którym zachęcał nas, abyśmy: „Myśleli o nim i byli szczęśliwi!”. Dzieliśmy się prasadem i rozmawialiśmy ze sobą w przyjaznej atmosferze, a następnie wszyscy udaliśmy się do domów, czując radość i inspirację.

Kryszna Dżajanti



Kiedy ponownie zebraliśmy się, aby świętować urodziny Kryszny, poczuliśmy, że przestrzeń znów wypełniła się potężną energią. Dołączyła do nas nowa osoba, która była zainteresowana tym, na czym dokładnie polega Abiszekam. Szczególnie przypadło jej do gustu śpiewanie bhadżanów. Jak co roku, każdy miał możliwość trzymania posągu Śri Kryszny, co pozwalało na otrzymanie jego szczególnego błogosławieństwa.

Następnego dnia otrzymaliśmy wiadomość od osoby, która chciała podzielić się z nami swoim szczęściem, jakie doświadczyła dzięki błogosławieństwu, oraz opowiedzieć o szczególnym życzeniu, które zostało spełnione.

Na zakończenie tej uroczystości odczytaliśmy Satsang wygłoszony przez Swamidziego w 2007 roku, w którym opowiada historię Draupadi, proszącą Krysznę o dodanie jej



smutków, aby zawsze mogła o nim myśleć. Swamidzi zachęca nas w nim, abyśmy starali się żyć z Boskością w naszym codziennym życiu.

Ganesia Czaturti

Cały dzień przygotowywaliśmy się do obchodów święta Pana Ganeśi, słuchając bhadżanów i mantr jemu dedykowanych.

Wybraliśmy do odczytania Satsang wygłoszony przez Swamidziego w 1999 roku, który dotyczył szczególnych cech Ganeśi. Uznaliśmy, że będzie to odpowiednie wprowadzenie do naszego programu. Śpiewane przez nas bhadżany i recytowane mantry rozbrzmiewały w pomieszczeniu tak, jakbyśmy stanowili znacznie większą grupę, niż w rzeczywistości! Każdy z nas doświadczył osobistego kontaktu z bóstwem, trzymając posąg w swoich rękach. Program zakończyliśmy krótką medytacją, podczas której w ciszy mogliśmy chłonąć potężną energię Ganeśi.



Nawaratri

Zawsze cieszymy się, gdy nadchodzi czas Nawaratri, ponieważ Boska Matka zajmuje szczególne miejsce w naszym życiu. W tym roku szczególnie radosne było to, że pewna oddana osoba powróciła do naszego Centrum po kilku latach nieobecności. Była bardzo szczęśliwa, mogąc śpiewać bhadżany i prowadzić kilka z nich.



*Boskie Matki
Bhuwaneśwari i
Karumariamman*

Rozpoczęliśmy od przedstawienia kilku szczegółów dotyczących 10-dniowego święta Nawaratri, a w szczególności Boskiej Matki jako Durgi, ponieważ był to drugi dzień tego święta.



Na początku abiszekamu każdy z uczestników otrzymał błogosławieństwo, trzymając w dłoniach figurkę i modląc się do Matki Boskiej o osobiste potrzeby oraz potrzeby swoich rodzin i przyjaciół. Wszyscy dzielimy wiarę w Łaskę Matki Boskiej, która wspiera nas w duchowym rozwoju. Piękne bhadżany, które śpiewaliśmy, wytworzyły potężną energię, prowadząc nas bliżej naszego wewnętrznego „ja” i tym samym bardziej łącząc nas z cechami Matki Boskiej. Świadomość, że zawsze jest przy nas, chroni nas w każdej sytuacji, prowadzi i oczyszcza, przynosi nam spokój ducha.

Po zakończeniu abiszekamu odczytaliśmy satsang, a następnie podzieliliśmy się prasadem, w tym pysznym ciastem, które Nadine upiekła z wielką miłością!

Wigilia 73 urodzin Swamidziego

Znaczna grupa ludzi zgromadziła się, aby świętować 73 urodziny Swamidziego, co nadało temu wydarzeniu wyjątkowy charakter. Dla wielu uczestników była to pierwsza okazja do wzięcia udziału w naszym programie od czasów sprzed epidemii Covid. To była prawdziwa radość móc świętować z tak wieloma wspaniałymi osobami.

Jak zwykle, rozpoczęliśmy od Guru Astotry.

Zdjęcie Swamidziego, umieszczone na jego krześle, było pięknie udekorowane kolorowymi kwiatami oraz urokliwą, ręcznie wykonaną przez Nagulana malą. Śpiewane przez nas bhadżany wytworzyły cudowne vibracje, a podczas recytacji Mantry do Śiwy przepełniła nas radość i wdzięczność za możliwość odczuwania obecności Swamidziego. Uświadomiliśmy sobie, jak spotkania ludzi, którzy noszą Swamidziego w swoich sercach, wzmacniają nasze pragnienie, by jeszcze mocniej się z nim połączyć.



Wszyscy otrzymali błogosławieństwo Lingamem, a następnie odczytaliśmy satsang, w którym Swamidzi mówi o szacunku dla Boskości we wszystkich żywych istotach.

Z wielkim entuzjazmem zaśpiewaliśmy Mangala Arati, po czym radośnie wykrzyknęliśmy: „Wszystkiego najlepszego Swamidzi!”. Na zakończenie podzieliliśmy się różnorodnym prasadem. Oprócz tradycyjnego wibhuti, kumkumu i puddingu ryżowego, przygotowano także kilka ciast i ciasteczek.

Dziękujemy Swamidzi za wszystkie łaski i błogosławieństwa, którymi nas obdarzyłeś w tym roku!

Dżej Prema Śanti!



Swamidźi odpowiada na Wasze pytania

Swamidźi, czy mógłbym, po prostu naśladować kogoś, kto wykonuje bezinteresowną służbę, zmienić się w osobę bezinteresowną?



Kiedy ktoś jest na ścieżce duchowej lub w zasadzie na jakiegokolwiek ścieżce, odpowiednie środowisko i sposób życia są bardzo ważne.

Jeśli bezinteresowna osoba pracuje w danym miejscu i ty również pracujesz w tym samym miejscu, to przebywanie w tym środowisku będzie miało na ciebie wpływ, zmieni cię w pewien sposób.

Ale jeśli osoba świadcząca bezinteresowną usługę jest słabej woli, a woła drugiej osoby jest o wiele silniejsza, to silniejsza osoba

może zmienić słabszą osobę. Dlatego otoczenie może zrobić jedną z tych rzeczy. Dobre środowisko będzie sprzyjać dobru, a złe środowisko będzie sprzyjać złu. Na przykład będzie różnica między sposobem, w jaki nauczam duchowości, a sposobem, w jaki nauczałby jej ten uczeń.

Ktokolwiek przychodzi do mnie, aby dowiedzieć się o duchowości, z pewnością wiem, że będę nauczał go prawdy i przemienię tę osobę, aby skłonić ją do podążania ścieżką duchową.

Ale z tym uczniem byłoby inaczej; jeśli dane osoby wydają się nie być zainteresowane, ten uczeń może się poddać i pozwolić im robić, co chcą i iść własną drogą. Więc jeśli ktoś taki jak ona robi sewę i pojawi się ktoś taki jak ja, to ją to zmieni. A gdyby ona miała bezinteresownie służyć razem ze mną, to mnie to nie zmieni, ponieważ byłbym najsilniejszy, najbardziej pewny siebie.

Chcę podkreślić, że pewność siebie jest bardzo istotna w duchowości. Bez pewności siebie będziesz miał wiele przeszkód. Więc zapytaj siebie, ile masz pewności siebie, aby podążać ścieżką duchową. Powinieneś zwiększyć swoją pewność siebie. Nie bój się niczego; odważnie rób to, co zamierzasz zrobić. Wyobraź sobie, że wykonujesz sewę i ktoś próbuje cię zmienić – nie pozwól mu na to! I nie krytykuj tych, którzy z tobą pracują, zamiast tego spróbuj pozyskać ich na swoją stronę.



Gdy człowiek jest w stanie wystarczająco uciszyć swoje myśli, świadomość „ja” wydaje się maleć. Czy to tylko iluzja? A jeśli nie, co się w końcu stanie, jeśli ta świadomość „ja” będzie dalej maleć?

To naturalne, że tak się dzieje, gdy ktoś całkowicie poświęca się ścieżce duchowej lub gdy medytuje. Gdy tak się dzieje, jest to dobry znak i jest to również prawdą. A jeśli tak się stanie, powinienes kontynuować

swoją ścieżkę lub praktykę medytacyjną. Może się zdarzyć, że doświadczysz pewnego strachu, jednak nie ma potrzeby się bać.

W buddyzmie istnieją rozbieżne opinie na temat tego, czy istnieje „antara bhava”, okres spędzony między narodzinami. Niektórzy twierdzą, że gdy człowiek umiera, wkrótce otrzyma nowe życie, albo na tym świecie, albo w jednym z siedmiu „lok”, podczas gdy inni twierdzą, że pozostanie w eterze przez jakiś czas, nawet setki lat. Chciałbym wiedzieć, czy istnieje antara bhava, czy nie?

Tak, istnieje.

Dla wszystkich czy tylko dla niektórych?

Dla niektórych.

Swamidzi, jako że jestem ojcem trójki dzieci, czy mógłbyś mi udzielić kilku rad dotyczących ich wychowywania? Czy powinniśmy być wobec nich bardzo surowi, czy raczej pobłażliwi?

Obie wersje są poprawne; to zależy od ich dojrzałości. Niektórzy rodzice rozpieszczają swoje dzieci, a inni pozwalają im dorastać mniej lub bardziej niezależnie. Myślę, że dzieci, które są nadmiernie rozpieszczane, nie wyrosną na odpowiedzialnych, dojrzałych dorosłych. Ich rozwój będzie utrudniony i nie będą w stanie z powodzeniem iść własną

drogą w życiu i stawiać czoła wszelkim trudnościom, na jakie natrafią. Zawsze będą zależne od rodziców. Jeśli rodzice zawsze będą podejmować decyzje za nie, nie będą w stanie same niczego zdecydować. Dlatego myślę, że dobrze jest pozwolić dzieciom dorastać trochę bardziej niezależnie.





“Jeśli chciałbyś medytować i być szczęśliwym, powinieneś zmniejszyć ilość patrzenia, słuchania i rozmawiania. Nie wypełniaj swojej głowy niechcianymi wiadomościami.”

- Swamidzi



Satsang:

Zrozumieć Wielkie Dusze



Po wyroku (Sądu Najwyższego) ogłoszonym 05.04.2005, otrzymałem i przeczytałem listy od wielu wielbicieli, którzy wyrazili swój ból, cierpienie, oddanie i ogromną wiarę. Przeczytałem też list od Koordynatorów Centrów. Wszyscy napisali, że będą kontynuować duchowe działania według wskazówek Swamidźiego, ale czują oni, że Swamidźi bardzo cierpi w więzieniu i że mój stan zdrowia nie jest dobry.

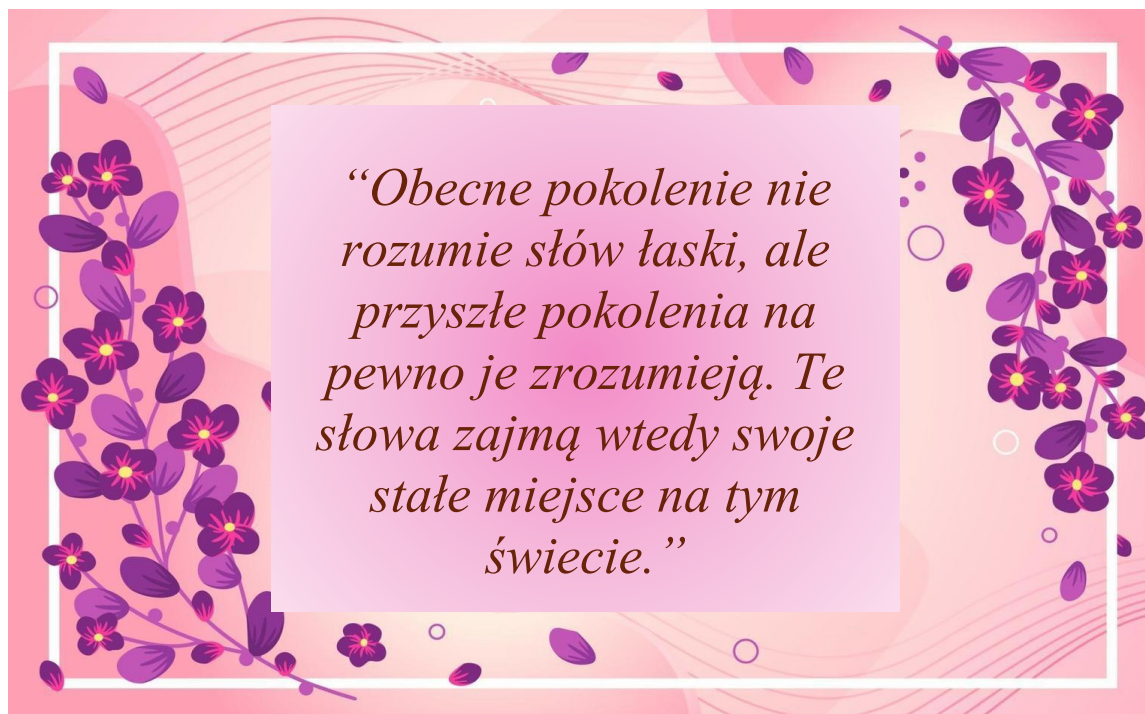
Drogie Boskie Dusze, Ci, którzy wierzą w Boga, który jest poza wszystkim, poddają się całkowicie Bogu i żyją mając boskie myśli.

Ci, którzy są znani jako święci, siddhowie i wysłannicy Boga przechodzą wiele trudności i cierpień. Ludzie ich nie szanują. Bez zrozumienia takich świętych, ludzie karzą ich, prześladują i nie doceniają. Niektórzy nawet stracili życie z powodu tych rzeczy. Ludzie rozumieją ich duchowe nauki i przesłania o Bogu dopiero znacznie później.

Dzisiaj ludzie żyją w materialnym świecie, z własnymi wyobrażeniami. Nie rozumieją, że podejmowanie błędnych decyzji, angażowanie się w nieuczciwe działania, nieprawdomówność i egoistyczne myślenie, że "to, co ja uważam jest słuszne", są wielkimi przeszkodami dla ich



duchowego rozwoju. Czasopisma i tygodniki drukują fałszywe wiadomości, aby zwiększyć swoją sprzedaż. Sędziowie zaniedbują dokładne zapoznanie się ze sprawą przed wydaniem wyroku. W ten sposób wydawanych jest wiele wyroków, z ustalonymi wcześniej oczekiwaniami.



(...) Czas rozprzestrzeni nauki Swamiego na cały świat i ujawni ich znaczenie. Na razie jednak możemy tylko współczuć tym, którzy jeszcze nie zdają sobie z tego wszystkiego sprawy.

Pan Rama spędził 14 lat na wygnaniu w dżungli. Nie stało się to bez powodu; Miał wiele do zrobienia w tym regionie. Fakt, że Kryszna urodził się w więzieniu, objawił światu wiele prawd. Pan Budda również był poruszony tym, że przyjmował niegodziwych ludzi jako swoich uczniów. Chociaż zdawali sobie sprawę z wysokiego stanu mądrości Pana Buddy, to jednak go otruli. Niemniej jednak jego filozofie mają teraz stałe miejsce w świecie. Chociaż Jezus został ukrzyżowany, jego znaczące nauki są nadal żywe.

Dlatego od samego początku dobrzy duchowo ludzie cierpieli i cierpią do dziś. Obecne pokolenie nie rozumie słów łaski, ale przyszłe pokolenia na pewno je zrozumieją. Słowa te zajmą wtedy swoje stałe miejsce w świecie. Rodzimy się jako istoty ludzkie, ale nasze dusze są Paramatmą, uniwersalną boską energią. Tak długo, jak nie utożsamiamy się z tą uniwersalną energią, będziemy mówić i działać, tak jak nam pasuje.



Wiadomości od ...



Thaipusam – Ku czci Pana Murugi

Thaipusam jest obchodzone na pamiątkę zwycięstwa Pana Murugi nad demonem Surapadmą, za co Boska Matka dała Panu Murudze jego boską włócznię („vel”) do walki ze złem. W Aśramie obchodziliśmy to święto, niosąc garnki z mlekiem i symboliczne ciężary (zwane „kavadi”) od głównej bramy Aśramu do kapliczki Pana Murugi w świątyni Śri Premeśwarar. Następnie mleko zostało ofiarowane Panu Murudze w abiszekamie.



*Zgodnie z ruchem wskazówek zegara:
Procesja z kavadi i dzbanami mleka,
Abiszekam do Pana Murugi*



Każdego miesiąca podkreślamy wspaniałą cechę młodości Premanandy

w tym miesiącu:

***Dążenie do dobrego celu z
uczciwością, wiarą i prawdą***

Młodość to czas, w którym organizujesz swoje życie. Możesz pracować, szkolić się do zawodu, zakochać się i robić wiele innych rzeczy. Możesz również wybrać życie wyrzeczeń. Cokolwiek wybierzesz, młodość jest na to czasem. Jak bardzo będziesz dążyć do swojego dobrego celu, tak duży odniesiesz sukces. W jakiegokolwiek dziedzinie pokażesz swoje zdolności, daj innym przykład, poprzez uczciwość, wiarę i prawdę.

